

SŁOWO

WILNO, Środa 30 grudnia 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2, Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
 BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot“.
 BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuch.
 DĄBROWICA (Połesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
 DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
 GLEBKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
 IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzynski.
 KLECK — Sklep „Jedność“.
 LIDA — ul. Siwalska 13 — S. Matecki.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
 N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch“.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz Naucez.
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch“.
 SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 1.
 ST. SWIECIANY — M. Lewin—Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 8.
 WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24, F. Juczevska.
 WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch“.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

O czym wciąż pamiętać należy?

O czym należy pamiętać wogóle, szczególnie zaś w okresie świątecznym? Boję się nawet wymówić — o... kryzysie i bezrobociu!

Niejednemu czytelnikowi aż się żachnie: — Mój Boże, właśnie o tem chciałoby się zapomnieć przynajmniej na czas świąt!...

Zmodyfikuję więc odpowiedź: pamiętać należy o pomocy dla bezrobotnych!

I te słowa nie wywołają zapewne entuzjastycznego oddźwięku, gdyż każdy z nas, obłożony najprzeróżniejszymi i najmniej oczekiwanimi podatkami na rzecz bezrobotnych, gotów jest uważać bezrobotnych niemal za ludzi uprzywilejowanych.

A jednak właśnie o bezrobotnych myśleć wciąż należy i nie tylko myśleć!...

Kłeska bezrobocia, trapiąca cały świat, daje się we znaki i nam. Gorzej jeszcze: w ciągu najbliższych miesięcy przewidywany jest wzrost ilości bezrobotnych.

Przyjść z pomocą tej wielkiej armii ludzi pozbawionych pracy, zaopiekować się rzeszą bezpośrednich ofiar kryzysu ekonomicznego, nie dać się zmarznąć i wykołebać elementowi, tak potrzebnemu dla państwa i narodu. — oto są zadania, wobec których stoi obecnie cały naród.

W tej pracy wziąć udział musi całe społeczeństwo, gdyż zapomocą biurokratycznego aparatu niesposób jest dotrzeć do wszystkich potrzebujących pomocy i pomoc tę, chociażby w stopniu minimalnym, im zapewnić.

To też wszędzie powstały Komitety do walki z bezrobociem, złożone z przedstawicieli władz i społeczeństwa.

Wileński Wojewódzki Komitet do Spraw Bezrobocia już zorganizował pracę niesienia pomocy bezrobotnym i rozwinął szeroką działalność.

Dwie małe zasady kieruje się Komitet, pragnąc, żeby praca jego była jak najbardziej skuteczna: chce pomóc możliwie wszystkim potrzebującym oraz pragnie umożliwić wszelkie nadużycia.

Pomoc jest okazywana wszystkim bezrobotnym, zarejestrowanym w urzędzie pośrednictwa pracy. Takie jest wyraźnie ograniczenie w statucie Komitetów, a że istnieje wielka ilość bezrobotnych nie zarejestrowanych urzędowo, przeto Komitet robi starania, aby rozszerzyć działalność i na tych biedaków.

Praca Komitetu skupia się w czterech sekcjach: Sekcji Pomocy (przewodniczący — p. Uniechowski), Finansowej (przewod. p. Bieranacki), Pracy (przewod. prof. Staniewicz), Propagadowej (przewodniczący p. Hulewicz).

Bezpośrednio styka się z bezrobotnymi przede wszystkim Sekcja Pomocy, której zadania są szczególnie trudne. Sekcja ta prowadzi pracę w czterech kierunkach, uwzględniając główne potrzeby bezrobotnych.

Przedewszystkiem pomoc bezrobotnym jest okazywana w postaci bezpłatnych obiadów.

W akcji tej wybitny udział bierze wojsko, które dokarmia bezrobotnych w kuchniach wojskowych. W dniu 23 XII, na ogólną ilość 1360 obiadów z kuchni polowych zostało wydane 350 obiadów!

Obiady są bardzo dobre, gdyż przepis przewiduje 1 kilogram zupy składającej się z 400,0 produktów twardych (kartofle,

buraki, kapusta i t. p.), 100,0 kości na których się zupa gotuje, i 10,0 tłuszczu.

Obiady są wydawane w kuchniach przy ul. Trockiej 30, Nowogrodzkiej 8 oraz — dla bezrobotnych pracowników umysłowych — w Jadłodajni Higijicznej przy ul. Wileńskiej oraz na Zawalnej 25.

Wydzielenie bezrobotnych inteligentów okazało się koniecznością ze względu na wrogi i sztychliński do nich stosunek bezrobotnych pracowników fizycznych. To też obecnie wszelkie sprawy bezrobotnej inteligencji są załatwiane w poniedziałki, resztę dni przeznaczając dla bezrobotnych fizycznych.

W okresie świątecznym obiady są ulepszone, zawdzięczając przede wszystkim ofiarności dwu firm wileńskich: piekarnia Wajsowa ofiarowała bowiem 500 kg. bułek, wędliniarnia zaś Knapika 50 kg. wędlin.

Oprócz obiadów bezpłatnych projektowane są obiady tanie, jeżeli ilość zgłaszających się po takie obiady będzie nie mniejsza, niż sto osób. Wówczas będzie uruchomiona kuchnia, wydająca obiady w cenie 45 groszy.

W porozumieniu z Komitetami Rodzicielskimi szkół powszechnych zorganizowane jest również dokarmianie dzieci bezrobotnych.

Drugim rodzajem pomocy dla bezrobotnych są deputaty żywnościowe.

Są dwie kategorie tych deputatów: Nr. 1 dla rodzin, składających się z 3 i 4 osób i Nr. 2 dla rodzin liczących się.

Deputat Nr. 1 składa się z 16 kg. maki, 3 kg. słoniny i 60 kg. kartofli. Deputat Nr. 2 — z 28 kg. maki, 6 kg. słoniny i 100 kg. kartofli. Są to normy miesięczne dla bezrobotnych, którzy wcale nie byli zatrudnieni nawet przez krótki czas. W grudniu (do dn. 23. XII) deputatu Nr. 1 otrzymało 718 rodzin, Nr. 2 — 407 rodzin.

Poza obiadami i produktami są wydawane opał i ubrania.

Norma miesięczna drzewa opałowego dla jednej rodziny wynosi 1 metr sześcienny. Opał zawsze dostarcza się do mieszkania, aby uniknąć nadużyć, polegających na sprzedawaniu handlarzom. Do dn. 23. XII, w grudniu opał otrzymało 382 rodziny.

Wreszcie 71 rodzin otrzymało ubrania, bieliznę i obuwie za pośrednictwem niedawno uruchomionej podsekcji odzieżowej, która zorganizowała warsztaty dla naprawy i przeróbki starych rzeczy, pochodzących z ofiar różnych osób.

Rzecz jasna, iż każdy bezrobotny, zgłaszający się z prośbą o udzielenie mu pomocy, jest należycie kontrolowany przez dział wywiadowczy Sekcji, który ustala stopień i charakter zapomóg.

Od stycznia zostanie przyjęta zasada udzielania bezrobotnym pomocy w formie jałmużny: za udzieleną zapomogę bezrobotny będzie musiał odpracować pewną ilość czasu. Jest to postanowienie niezmiernie doniosłe, bo przetrnie raz na zawsze demoralizujący wpływ zapomóg — jałmużny, z drugiej zaś strony pozwoli wykonać szereg pożytecznych robót.

Ilość bezrobotnych w Wilnie po woli, ale stale wzrasta; przypuszczając należy, iż dojdzie do 7000 „głogów rodzin“ czyli z rodzinami do 14 — 15 tysięcy osób, w tem około 3000 dzieci!

To są cyfry straszne, wobec których nie mamy prawa przejść obo-

NOWE ZARZĄDZENIA CELNE.

WARSZAWA, (tel. wł.) 29. XII. 31 r. W dzienniku Ustaw z dnia 29 grudnia r. ogłoszone zostały cztery ważne rozporządzenia, które podjętowane zostały koniecznością zrewidowania naszej polityki handlowej w związku z wydarzeniami, jakie w ostatnich miesiącach miały miejsce w dziedzinie międzynarodowego (obrotu towarowego). Są to mianowicie: rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zakazu przewozu niektórych towarów oraz trzy rozporządzenia ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej, o ułgach celnych i o zwrocie cła przy przewozie gotowych wyrobów włókienniczych. Jak się dowiadujemy następnym numer Dziennika Ustaw przyniesie jeszcze dalsze rozporządzenia w tej dziedzinie, które wraz z rozporządzeniem dziesięciu ogłoszonymi stanowią łączną całość. Wszystkie te rozporządzenia, jak wynika z ich treści, mają na uwadze zarówno cele gospodarcze, a ponadto zmierzają one przede wszystkim do utrzymania czynnego salda naszego handlu z zagranicą. Zarządzenia te dotyczą szczegółowo tych towarów zagranicznych, które konfuzy do produkcji krajowej i których import do Polski został ostatnio ogromnie ułatwiony przez odpowiednią politykę państwa zagranicznych. Następnym rozporządzeniem te zmierzają do ochrony pewnych gałęzi produkcji krajowej,

a to w interesie utrzymania w ruchu warsztatów pracy i przeciwdziałania wzrostowi bezrobocia. Niektóre zmiany w taryfie celnej mają dalek na uwadze pewne cele organizacyjne zmierzające do racjonalizowania eksportu bądź importu pewnych towarów, oraz cele morskie, którym służyć będą znaczne ułgi przy przewozie niektórych artykułów przez porty polskie. Inne wreszcie zmiany, jak np. zwrot cła przy wywozie gotowych wyrobów włókienniczych, zmierzają do poparcia eksportu. Te wszystkie cele dostatecznie już charakterystycznie są wyrażone w rozporządzeniach. Należy zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o te zmiany, wprowadzone przez nowe rozporządzenia, które dotyczą zwyczaj cła, wzgl. zakazów przewozowych, to Polska, jedna z ostatnich, ucieka się do zastoso-

owania tych zarządzeń reglamentacyjnych, zmuszona do tego odpowiedniami rozporządzeniami i polityką państw innych. Jako kraj dłużniczy, Polska musi czuwać nad utrzymaniem czynnego bilansu handlowego, zastoso-

sowane przez Polskę zarządzenia reglamentacyjne są wyrazem i wynikiem nie zasadniczych tendencji reglamentacyjnych w polskiej polityce handlowej, lecz koniecznością narzuconą nam przez sytuację, jaka wytworzyła się ostatnio w dziedzinie obrotu międzynarodowego.

PENSJA KAWALERÓW KRZYŻA VIRTUTI MILITARI

WARSZAWA, (tel. wł.) 29. IX. 31. Dowiadujemy się, że Kasy Skarbowe otrzymały polecenie wypłacania pensji dla kawalerów krzyża Virtuti Militari, poczynając od dnia 2-go stycznia 1932 r.

Zakończenie sesji komitetu wyk. Z.S.S.R.

MOSKWA, PAT. — Wczoraj zakończyły się obrady 2-jej sesji Centralnego Komitetu Wykonawczego Z.S.S.R. Przewodniczący Pietrowskij, zamykając obrady sesji, zaznaczył, że rok 1932 ma dać zgórą 49 miliardów rubli dochodu społecznego, z czego około 90 proc. stanowić będzie dochód z przedsiębiorstw zsojalizowanych. Uchwalony przez sesję budżet w wysokości 27 i pół miljarde przeznaczony jest w znacznej mierze na rozbudowę przemysłu i rolnictwa. Pietrowskij zwrócił się do członków Centralnego Komitetu Wykonawczego z apelem, aby na terenie przeprowadzali agitację nie tylko za wypełnieniem planów budżetowych, ale również za zmniejszeniem kosztów własnych przemysłu i zwiększeniem wydajności pracy.

SILVA RERUM

Raz po raz ktoś z przedstawicieli różnych zawodów narzeka na swój i swoich koleżków ciężki los. Wszędzie jest kryzys, bieda, smutne widoki na przyszłość.

Kurjer Warszawski (nr. 354) podaje głos mierniczego, zastanawiającego się nad ciężką sytuacją mierniczych w Polsce.

W ostatnich latach wszystkie prace pomiarowe, związane z przebudową ustroju rolnego, monopolizowało w swych rękach ministerium reform rolnych, a tem samem mierniczy zostali oddani na łaskę i niełaskę bezpośrednich organów ministerium, jakim są okręgowe urzędy ziemskie.

W r. b. urzędy ziemskie wstrzymały wydawanie nowych prac scalenicowych, w sferach rządowych powiadają, że wstrzymanie akcji scalenicowej wywołane jest brakiem odpowiednich kredytów na ten cel, w następstwie ogólnego kryzysu finansowego i gospodarczego.

Oddawna urzędy ziemskie zaprzestały wypłaty mierniczym należności za dokonane prace na podstawie umów (aczkolwiek w tych umowach są nawet przewidziane rygory za nieterminowe wypłacenie należności), podając jako przyczynę — brak kredytów rządowych.

Jako rekompensatę za skazanie kilkuset inteligentów na ruinę materialną i nędzę, otrzymali mierniczy w postaci pokaznej ilości okoliczności, które szczególnie w ostatnich czasach posypały się, jak z rogu obfitości.

Czy rzeczywiście sprawa przed stawia się tak ponuro, jak to zarysowuje zdenerwowany mierniczy, trudno osądzić, ale, zdaje się, że mierniczym powodzi się o wiele lepiej, niż przedstawicielom innych zawodów.

Zręszaj, dajmy spokój zbyt rozpaczającym narzekaniom; nie jest przecie tak źle, jeżeli potrafimy dobrze się bawić, no i...

O tem pisze Gazeta Warszawska (nr. 390).

W Warszawie — Wszystkie restauracje i kawiarnie zamknięte były od godziny 6 dn. 24 i przez cały pierwszy dzień świąteczny. W drugim dniu świąt otwarte zostały częściowo kawiarnie — cieszyły się jednak bardzo słabą frekwencją. Natomiast teatry i kina w okresie świątecznym były przepelnione.

W drugim dniu świąt tradycyjnym obyczajem stanęło na słubnym kobiercu mnóstwo par nowożeńców. Ślubów udzielono we wszystkich świątyniach stolicy przeszło 500.

Przeszło 500 ślubów w ciągu jednego dnia i w samej tylko Warszawie!

I jeszcze nam jest źle!...

W świecie literackim — dwie sensacje dnia Wacław Grubiński — laureatem.

Doroczną nagrodę literacką Tow. Literatów i dziennikarzy polskich, ufundowaną wyłącznie dla członków tego Towarzystwa, obejmującą przy ocenie twórczości zwykle ostatnie 5-lecie, przyznano w tym roku Wacławowi Grubińskiemu, za tom nowel p. t. „Człowiek z klanietem“.

Wiliam Horzyca — dyrektorem teatrów lwowskich. Jak donosi Kurjer Polski (nr. 353):

Na posiedzeniu lwowskiej rady miejskiej w dn. 23 bm, rozstrzygnięto sprawę teatrów lwowskich. Na wniosek komisji teatralnej na dy miejskiej uchwalono wydzierżawić Teatr Wielki i Rozmaitości Wiliamowi Horzyce z obowiązkiem prowadzenia teatru dramatycznego i komedii na czas od 31 grudnia r. b. do końca września 1933 r., z możliwością skrócenia tego terminu do końca września 1932 r. Subwencje ustanowiono w sumie 25,000 zł. miesięcznie od 1 grudnia br, poczynawszy.

Ponadto rada miejska uchwaliła uruchomić kredyty w sumie 48,000 zł z budżetu na rok 1931—32 na subwencję dla opery, która prowadzona będzie przez Towarzystwo Miłośników Muzyki i Opery.

Góra literaci! Lector.

SPRAWA URUCHOMIENIA OPERY POLSKIEJ

WARSZAWA, (Pat). Praca nad uruchomieniem w nadchodzącym sezonie międzymiejstowej opery polskiej według planu prof. Ramuła postępuje naprzód. Organizacja centralnej opery nawiązała kontakt z szerokim gronem poważnych osobistości, zarówno z kół rządowych, jak i samorządowych, z bankami oraz ze światem artystycznym. W najbliższych dniach powołana będą do życia w kilku miastach polskich komisje artystyczne i prasowe. W razie zrealizowania projektu centralnej opery sezon kilku grup operowych, pracujących na terenie całej Polski trwałby w większych miastach 4 i pół—5 miesięcy, przy danym do dyspozycji przez oddzielne magistraty gmachów teatralnych i utensyljii operowych oraz pomocy finansowej, która w większych miastach wynosiłaby niespełna po 300 tys. zł. za cały sezon.

Przywódcy Centrolewu przed Sądem

WARSZAWA, (tel. wł. 29 XII—31). Dzisiejszy dzień procesu brzeskiego rozpoczął się od przemówienia adw. Barcikowskiego, obrońcy Maszka.

Przystępując do obrony z uczuciem pewnego zafascynowania — rozpoczyna obrońca, siedzą tu bowiem na ławie oskarżonych wybitni parlamentarzyści, siedzą wieloletni i doświadczeni obrońcy praw obywateli i obywateli, którzy jeszcze pod przegięciem niewoli wnosił znakomite obrony. Kiedy mówiono tu na sali o ich pracy i ofiarności

czułem, że te słowa wstępują się głęboko w karty akt oskarżenia i niszczą je.

Dalej mówi obrońca: Jeżeli wyjdziemy z założenia, że w Polsce jest dyktatura, to kto za ten system odpowiada, czy motłiwem jest, aby za taki stan rzeczy, za to, co my nazywamy łamaniem prawa, postępowaniem wbrew konstytucji, gwałtem, groźbami i okoliczności, żeby nikt za to nie ponosił żadnej odpowiedzialności? Czy możemy powiedzieć, że obywatel polski może sprzeciwić się nieprawemu zarządzeniu władzy, że w

nalety do narodu i że wszyscy wobec prawa są równi? Oskarżeni bronia konstytucji, bronia i Was Panowie Sędziowie—wola obrońca. Bronią i Was Oskarżyciele — zwraca się do Prokuratorów, a widząc uśmiechy na ich twarzach, dodaje: Tak bronia i Waszych praw. Zanim wydadcie wyrok—ciągnie obrońca—wypędyście Panowie Sędziowie cienie załoborów z tej sali, one macją Wasze uczucia. Wy Panowie Sędziowie powołani jesteście do tego, aby rozkuć kajdany niewoli. Złobrobnemu okrzykowi Pana Prokuratora „vae victis“ przeciwstawiam inny okrzyk „victus honor“.

Następnie zbiera głos adwokat Landau, który uzasadnia dłażego świadkowie obrony występować po części w charakterze ekspertów, bo uczyli, co to jest życie publiczne i dali przebieg wypadków z przed wojny, po wojnie, do czasu rewolucji 1926 r. Pan Prokurator z tej nauki nie wyniósł nic, przybył na rozprawę zbrojny w pan erz antypatii do demokracji i zarządzeń demokratycznych, nie przeził tego panczerza ani Thugutt, ani Niedziałkowski, ani Rybarski. Politycy przemawiają odmiennym językiem niż fachowcy prawnicy. W języku polskim jeden i ten sam wyraz oznacza co innego w ustach różnych fachowców. Dla polityka panuje w Polsce dyktatura, jeżeli w tej chwili jako prawnik winien był panie dać odpowiedź na pytanie, czy w Pols e panuje dyktatura—kategorycznie odpowiem—nie. My nazwalibyśmy obecny stan—stanem bezprawia. Mówiąc o walce Centrolewu z radami po-majowem i Marszałka Piłsudskiego Pan Prokurator Rauze wypowiedział myśl, że przywódcy Centrolewu rzucał kłody pod nogi tym, którzy nie mieli innej kochanki, prócz Państwa. A bodajby mieli Nikity im wówczas kłody pod nogi nie rzucał Konstytucja nie uprawnia do stosunku erotycznego względem Państwa, cót do piero wówczas kiedy kochankiem będzie starszy pan o skłonnościach nieco perwersje i grozić będzie swej kochance chłostą, lub wprost z upodobaniem chłostać ją będzie. Dzielwycynie to nie zaszkodzi Państwu może to przynieść szkody nieobliczalne.

Następnie obrońca przeprowadza analizę prawniczą aktu oskarżenia i wnosi o uniewinnienie oskarżonych.

Nowa prowokacja Sowietów

SENSACYJNE ZEZNANIA VANEKA W PRADZE O ZAMACHU NA POSELSSTWO JAPONSKIE

PRAGA, PAT. — Według oficjalnego komunikatu, w tutejszem ministerstwie spraw zagranicznych przesłuchania został we wtorek były sekretarz misji czeskosłowackiej w Moskwie, zamieszany w afere rzekomo przygotowywanego zamachu na posła japońskiego w Moskwie.

Według tego komunikatu, sekretarz Vanek oświadczył, że wprawdzie ze tknął się kilkakrotnie z Godickim, który zrobził na niego doniesienie do GPU, jednak nie pozostawał z nim nigdy w bliższych stosunkach. Podkreślił przytem, że Godicki jest tym samym człowiekiem, który w bieżącym roku zapłał w podejrzanej afere urzędnika kan celaryjnego w poselstwie czeskosłowackim w Moskwie, usiłując go zaciągnąć do prywatnego mieszkania i wydobyc od niego różne wiadomości, które reby ewentualnie przedstawicielstwo czeskosłowackie skompromitowały.

Dalsze zaburzenia w Indjach

PESHAWAR, PAT. — Sytuacja w Peshawarze donajna znacznej poprawy. Wojska angielskie wycofano z miasta, Członkowie organizacji „koszul czerwonych“ usiłowali urządzić dwa meetings, ale zostali rozproszeni przez policję, przyczem około 20 osób zostało rannych, a 4 zabite. Ogółem liczba aresztowań na prowincji sięga 763 osób, w tem 636 osób aresztowano w Peshawarze.

Straszliwa zbrodnia w pow. brzeskim

Cała rodzina wyrżnięta nożami.—Morderców czeka szubienica

BRZEŚĆ n-BUGIEM, (Pat). We wsi Świniowo, powiatu brzeskiego, wymordowana została rodzina Karoluków, składająca się z 4 osób a mianowicie—Pawła Karoluka, jego żony oraz 2 nieletnich dzieci. Dla zatarcia śladów

zbrodni mordercy podpalili zabudowania Karoluka, lecz zwłoki nie spłonęły, gdyż zostało je wynieść w porę z palącego się domu.

Natychmiast przeprowadzone dochodzenie wykazało, że zbrodni tej dopuścili się bracia Stefan i Aleksander Krawczukowie oraz Michał Dudar, mieszkańcy tejże wsi. Jako powód podali zemstę za to, że Karoluk doniósł gajowemu o popełnionych przez nich defraudacjach leśnych.

Czynu tego zbrodniarze dokonali o północy po steryzowaniu rodziny strzelbą. Stefan Krawczuk i Dudar uderzeniami siekierami pozabawili swe ofiary przytomności, dobili nożami i dla zatarcia śladów podpalili dom. Mordercy staną przed sądem doza to, że Karoluk doniósł gajowemu o popełnionych przez nich defraudacjach leśnych.

Wszystkie zabójstwa dokonane przez nich w pow. brzeskim, w tym także zabójstwo Karoluków, miały charakter zemsty. W pow. brzeskim, w tym także zabójstwo Karoluków, miały charakter zemsty. W pow. brzeskim, w tym także zabójstwo Karoluków, miały charakter zemsty.

Wszystkie zabójstwa dokonane przez nich w pow. brzeskim, w tym także zabójstwo Karoluków, miały charakter zemsty. W pow. brzeskim, w tym także zabójstwo Karoluków, miały charakter zemsty.

Wszystkie zabójstwa dokonane przez nich w pow. brzeskim, w tym także zabójstwo Karoluków, miały charakter zemsty. W pow. brzeskim, w tym także zabójstwo Karoluków, miały charakter zemsty.

Katastrofa parowca fińskiego

HELSINGFORS, PAT. — Parowiec fiński „Orion“, dążący z Rouen do Helsingforsu, uległ katastrofie w pobliżu wybrzeża Finlandji z powodu silnej mgły, 10 ludzi zalogi i jednego pasażera wziął na pokład statek, który podjął na ratunek. Pozostała załoga

w liczbie 9 osób, między którymi znajdował się kapitan i dwaj oficerowie, wsiadła do łodzi ratunkowej, należącej do okrętu, który przybył na ratunek. Wkrótce jednak łódź z powodu mgły stracono z oczu Dotychczas o losach rozbitków nic nie wiadomo.

w liczbie 9 osób, między którymi znajdował się kapitan i dwaj oficerowie, wsiadła do łodzi ratunkowej, należącej do okrętu, który przybył na ratunek. Wkrótce jednak łódź z powodu mgły stracono z oczu Dotychczas o losach rozbitków nic nie wiadomo.

Kryzysowe Święta

Nema chyba bardziej popularnego słowa obecnie, niż kryzys. Wszystko jest kryzysowe. Buty kryzysowe, choinki kryzysowe, a le kryzysowe, śnieg również kryzysowy — anemiczny no i święta były również kryzysowe. Pocięmy się, nie tylko u nas.

W PARYŻU

W Paryżu, w tem eldorado, dzisiejszej Europy kryzys wycisnął swoje piętno. Odczuł to przedewszystkim kupcy. Nie znać było zupełnie ożywienia przedświątecznego mimo, że ceny znacznie zostały obniżone. Według powszechnej opinii Paryż spędził święta pod znakiem wybitnej oszczędności. W porównaniu do lat ubiegłych jaskrawo rzucał się w oczy brak estryżów w kawiarniach i restauracjach. Francuz, jak wiadomo jest nie wdzięcznym klientem restauracyjnym i jeżeli obstatuje butelkę szampana, długo się namyśli zanim zawoła na drugą.

Dla biednych dzieci w kilku punktach miasta towarzystwa filantropijne zorganizowały choinkę. Najbardziej efektowną była choinka Armii Zbawienia na Montmarcie.

O godzinie 12 na Montmarcie zjechał furgon ubrany flagami wolnej republiki Montmarcie, a pełen rozmaitych niespodzianek. Ra dości największych obywateli Paryża nie było tu granic. Dla starszej generacji były zorganizowane liczne bezpłatne wieczery.

Szef rządu premier Lavał dzień wigilijny spędził w gronie rodziny. Minister skarbu Flandin wyjechał do siebie na wieś, a zegnając się z posłami w parlamencie oświadczył, że w obecnej dobie ciężkiego kryzysu minister finansów powinien dać przykład oszczędności.

Demonstracje komunistyczne, do których wzywała „Humanite“ nie powiodły się. Nieliczne grupki komunistów pojechały szybko i sprawnie rozproszyły.

Nasze panie gospodynie zainteresują niewątpliwie ceny w Paryżu przed świętami. Za klg indyka płacono 18—20 fr, geś 12 fr., kury 18—20 fr. Na rynek paryski przywieziono nawet niedźwiedzia wagi 220 klg. Misia kupił jakiś krezus wraz ze skórą.

W AMERYCIE

Święta w Ameryce były „suche“. W dzień wigilijny policja skonfiskowała w New Yorku z górą 50,000 ltrów alkoholu przygotowanego na święta i aresztowała 100 przemysłowców.

W HISPANII

Atrakcją świąt w kraju Don Kiszota i Carmencity jest ciągnięcie loterii państwowej. W tym jednak roku z racji kryzysu 8000 biletów zostało niesprzedanych, a głów na wygraną przypada państwu, ponieważ bliżet nie został sprzedany.

A U NAS I W WARSZAWIE

Pa tym przeglądzie zagranicznym świąt kryzysowych przypomnijmy, jak było u nas. W Wilnie kilka rozpraw nożowych, a poza tem pustka i kryzys, a w Warszawie? W sto cy u schyłku dnia Wigilji ogarnęło ludzi coś, jakby szal kupowania; kupowali więc tak „spontanicznie“, że w niektórych sklepach w śródmieściu zabrakło „wódek. Objaw to charakterystyczny: nie wiktualy bo wiem, nie owoce, nie słodycze, nie bakalie zostały wykupione, lecz właśnie alkohol!

Nietylko zresztą wódek zabrakło; był również ostatniego dnia prawdziwy „run“ na choinki; nie pozostało po nich nigdzie śladu, a za dwa samotne drzewka na placu Na poleona żądano w czwartek wieczór po 50 złotych sztuka!!!

Ktoby przypuszczał: drzewo w Polsce szło na wagę złota!

URÓCZYSTE POWITANIE NOWEGO ROKU
urządza
„RESTAURACJA ZIEMIAŃSKA“
MICKIEWICZA 9.
— Sala udekorowana. — Moc niespodzianek — Upominki dla Pań. —
Przyjmujemy zamówienia na pozostałe stoliki.
Równocześnie składamy Sz. Kliłenteli Życzenia Noworoczne.
Zarząd

Witebsk, polskie miasto kresowe

W pierwszym naszym feljtonie, poświęconym Witebskowi (patrz „Słowo“ Nr. 274 z dnia 27-XI 1931 r.) mówiliśmy o sylwetce tego kresowego polskiego miasta, tak jak przedstawiała się ona oku przyjeźdźcy w opisywaliśmy przez nas okresie, to znaczy — w latach przedwojennych, kiedy — jak wiadomo — polskość Witebska była od dłuższego już czasu zatuzozowana staraniem przez zaborców i ukryta pod skorupą powierzchownej rosyjskości. Unikaliśmy przytem świadomości wszelkich, nasuwających się w trakcie pisania, reminiscencyj historycznych, jako rzeczy niewątpliwie pożądanych i ciekawych, temniemniej jednak wybiegających daleko poza zakresło sobie w tytule ramki „Witebska przedwojennego“.

Dzisiaj, w części drugiej i ostatniej naszych wspomnień o Witebsku, przyrzujemy się mieszkańcom tego miasta i jego zabytkom.

Otóż przedewszystkiem, było to miasto niemniej, jeśli nie więcej jeszcze zażydzone niż Wilno.

Tak samo jak w Wilnie za czasów rosyjskich, sztuczny nalot rosyjskości w Witebsku, miał swe oparcie głównie w demonstracyjnie obnoszących się ze swą rosyjskością żydów miejscowych, co nie przeszkadzało im zresztą rozumieć po polsku, gdy chodziło o interesy. Ich kramiki i sklepy wzięły w nie-

Krwawe walki na linii Pekin—Mukden

Dalsza koncentracja wojsk japońskich

MOSKWA, PAT. — Sytuacja w rejonie Czin-Czau przedstawia się, według doniesień korespondentów sowieckich, w dalszym ciągu groźnie. Z jednej strony sztab japoński przeprowadza w tym rejonie koncentrację swych sił, z drugiej — dowództwo chińskie czyni przygotowania do odrzucenia ewentualnego ataku japońskiego. W akcji antyjapońskiej zapewnili swój udział wszyscy prawie gubernatorowie chińscy.

Japońcy przekroczyli rzekę Lao

MOSKWA, PAT. — Korespondenci sowieccy podają, że wojska japońskie przekroczyły rzekę Lao i dotarły do miejscowości Tanczuontę, położonej na północ od Inkou.

Zajęcie Pan-Szan

TOKJO, PAT. — Samolot japoński zbombardował oddział chiński w pobliżu Pan-Szan, Oddział chiński po krótkim oporze ustąpił, wskutek czego wojska japońskie zajęły Pan-Szan.

Nowy rząd w Nankinie

NANKIN, PAT. — Ukazały się urzędowe nominacje członków nowego rządu. Sprawy zagraniczne objął Czen, finansanse Huang-Han-Liang, wojnę Hoing-Czing, sprawy wewnętrzne Li-Wen-Fan. Na szefa sztabu generalnego zamianowano gen. Czu-Pei-Teha.

FRANCJA RATUJE WALUTĘ RUMUŃSKĄ

WIEDEN, PAT. — „Reichspost“ donosi z Bazylei: Międzynarodowe koła finansowe sądzą, iż Francja postanowiła udzielić Rumunii kredytu w celu zabezpieczenia jej waluty. Kredyt będzie użyty w tym czasie, gdy wywóz zboża

napotka na trudności i gdy do Banku Rumuńskiego nie będą wpływać dewizy. Umowa w tej sprawie miała już być podpisana w Paryżu narazie na 3 miesiące.

Fabryki dział w Szwecji, Holandji i Danji PRACUJĄ NA ZAMÓWIENIA NIEMIECKIE

PARYŻ, (Pat), Dziennik „Figaro“ komunikuje, że wielkie poruszenie wywołała wczoraj w Akademii Nauk wiadomość, podana przez jednego z jej członków o usilnem zbrojeniu się Niemiec. Finansowy współpracownik pewnej poważnej firmy paryskiej powrócił w tych dniach z Holandji, dokąd jeździł w sprawach handlowych. W czasie swego pobytu w Holandji udało mu się zebrać bardzo ciekawe dane o ruchu w fabrykach materia-

łów wojennych w Szwecji, Danji i Holandji. Okazuje się, że fabryki te istnieją prawie wyłącznie dzięki olbrzymim zamówieniom rządu niemieckiego. Fabryki holenderskie, szwedzkie i duńskie wyrabiają w wielkiej ilości działa i amunicję oraz różne dodatki do uzbrojenia, które są natychmiast wysłane do Niemiec. Niemcy za materiały te płać w sposób regularny bez najmniejszych opóźnień.

NIEMIEC WRACA ŻYWA, ZDROWA KREW W ZYŁY OJCZYŹNY. NIE DAJMY SIĘ WYNARODAWIAC NASZEJ EMIGRACJI
Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą“, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Polska—Kanada

Mecz hokejowy w Katowicach

KATOWICE, PAT. — W dniu 29 bm. wieczorem odbył się tu rewanzowy mecz w hokeju na lodzie między reprezentacjami Kanady i Polski. Mecz odbył się w warunkach

terenowych i atmosferycznych niezwykle trudnych, które ujemnie wpłynęły na poziom gry. Polacy pozbyli się niedzielnej tremy, grali swobodnie i z wielką ambicją. Byli lepsi o klasę i stanowili drużynę najzupełniej równorzędną z Kanadyjczykami. Wynik meczu 1:0 dla Kanady (w tercjach 0:0, 0:0, 1:0) jest rewelacyjnym sukcesem Polaków, dotychczas bowiem Kanadyjczycy w czasie swego tournée po Europie dopiero po raz drugi wygrali w tak nikłym stosunku cyfrowym. W drużynie polskiej najlepszą obroną z Sokolowskim i Maurerem. W ataku wyróżnił się Kryger. Widzów 10 tysięcy.

MARSZ NA TIEN-CZANG-TSI

CZIN-CZAU-FU, PAT — Chiński pociąg pancerny i około 200 żołnierzy chińskich broń stacji Tawa na odgałęzieniu linii kolejowej Pekin—Mukden, japoński pociąg pancerny zatrzymał się o 4 mile na południe od Tawa. Pożatem grupa wojsk japońskich, złożona z oddziałów kawalerji, pułku piechoty i 10 samochodów pancernych posuwa się z Tien-Czang-Tai w kierunku Tawa. Zaprzeczają tu wiadomości jakoby w rejonie Czin-Czau zginąć miało wczoraj 100 żołnierzy japońskich.

Artysta filmowy szefem czezwyczałki Nowe rewelacje o Runiczu w Warszawie

Przed niedawnym czasem przybyli do Warszawy znany aktor filmowy Osip Runicz ze znaną w stolicy tancerką Niną Pawlisczewą, dawniej małżonką baletmistra Feliksa Parnella Grzybka.

W starostwie grodzkiem śródmiejsko warszawskim, dokąd Runicz zgłosił się, obecny tam komandor marynarki rosyjskiej Józef Górski oświadczył, że rozpoznaje w Runiczu szefa czezwyczałki w Odesie Abrahama Herseka, który miał wydać wiele wyroków śmierci na osoby niewinne.

Runicz twierdzi, iż nie zna swego prześladowcy i że wystąpienie jego o statniego nosi cechy wyraźnego szantażu.

Runicz przyjechał do Warszawy w roku 1928 razem z artystką Lilją Sztengiel (podejrzana o komunizm) na gościnne występy.

Wkrótce po moim wyjeździe — podaje w swoim wywiadzie R. — zostałem aresztowany. Oskarżono mnie, że w roku 1919-ym byłem jakoby naczelnikiem odeskiej Czezwyczałki i że... rozstrzeliwałem Polaków!

Runicz na swoje upamiętnienie podaje, iż w Odesie przebywał jedynie do lutego r. 1919, że potem pojechał do Rostowa i Jekatierynodaru w lipcu zaś tego roku okrętem przez Konstancy nopol wyruszył do Włoch w towarzystwie aktorki Pawłowej, braci Gordon i finansisty Bezałowa. Od tej chwili R. więcej w Rosji nie był i nie może ponosić odpowiedzialności za postępek czestkiy Abrahama Herseka, który „szalał“ w Odesie z czezwyczałką.

W ostatnich dniach, zjawił się jedenak nowy świadek. Jest nim wyższy urzędnik państwowy, p. Felician Kropelnicki, który w roku 1918 — jako były oficer armji rosyjskiej, z frontu rumuńskiego zagnany został do Odesy. Był tam podówczas bolszewicy. Na okrecie „Armusz“ urzędował w kajucie doraźny sąd rewolucyjny, z którego rozkazu, wedle niesamowitego wprost opowiadania pana K. wrzucono do morza dziesiątki oficerów rosyjskich, głównie Polaków, jako „niegodnych oglądania zdobyczy rewolucyjnej...“

Wraz z Kropelnickim aresztowano drugiego Polaka, oficera armji rosyjskiej Dzierżanowskiego. Ten ostatni, stawiony przed „sąd trzech“: dwóch marynarzy i Osipa Runicza, jako przewodniczącego, wręcz oświadczył co na stopieje:

— Wy nas rzucacie pojedynczo, my was będziemy topili setkami!... Dzierżanowskiego skazano na śmierć. Przedtem wykłuto mu oczy... Z całą dokładnością pamięta pan K. oskarżonego Osipa Runicza.

Jako przewodniczący „sądu śmierci“ nosił R. „związek czerwony“ na pierśsi... Powieściopisarz Brzeszko-Brzeskowski — jak podaje p. Górski — zebrał materiał dokumentalny, świadczący aż nadto wymownie o działalności Runicza jako członka „Czeki“.

Przed nowym sezonem autobusowym

Na temat wielkiej zmiany w naszej komunikacji miejskiej krąży pogłoski, że „Arbon“ nie jest jeszcze przygotowany do objęcia tej tak ważnej placówki. Dziś mamy już 29 grudnia, a tym czasem: „Arbon“ posiada w Wilnie za ledwie sześć maszyn (w tej liczbie jedna lekko uszkodzona), podobno jutro ma przybyć dalsza partja.

Tak głosi wersja. Kwestja personelu technicznego jest o tyle łatwą, że szoferów mamy w Wilnie dosyć, tylko idzie o pewne przeszkolenie ich, zapoznanie z konstrukcją nowego, nieznanego samochodu. Szkolenie trwa już od kilku dni, mo że więc ta kwestja nie będzie przeszkodą.

Duże, szerokie, trudne do prowadzenia maszyny kierowane na naszych uliczkach przez niedostatecznie wyszkolonych kierowców — to słuszny może atut w rękach pesymistów, antyrobotników.

Zapytany w tej sprawie dyrektor Arbonu p. Tarło, oświadczył: — Komunikację obejmijmy w dniu 1 stycznia. Możliwe, że w pierwszych

dniach uruchomimy tylko głównejsze linje, aby nie stwarzać zamętu, jaki mógłby powstać zanim nasi instruktorzy puszczą w ruch cały aparat. Personel mamy już skompletowany, a obecnie odbywa się przeszkolenie.

— Słyszyliśmy, że wozy przeznaczone dla Wilna nie przybyły jeszcze, mówi się o tem w Wilnie coraz głośniej.

— Wozy nadejdą w nocy lub jutro, możecie panowie uspokoić pesymistów. Są w drodze. Nadejdą lada moment.

Personel nasz kompletny z mieszkańców Wilna, i jedynie pozamiejsco wi są instruktorzy — Szwajcarzy, zaangażowani zresztą na pewien tylko okres.

Garaże, duża hala, jest już też gotowa i czeka na wozy. Zbędne są też obawy co do tego, że nie zdążymy zarejestrować wołów.

Wszystko jest pomyślane i obliczone tak, aby w dniu 1 stycznia można było zacząć pracować normalnie. Tak też i zaczniemy. (t)

Mjr. Szafranski skazany na 4 lata domu popr.

DRUGI DZIEŃ ROZPRAW. ZEZNANIA ŚWIADKÓW. PRZEMÓWIENIA STRON. WYROK.

W drugim dniu rozpraw w sprawie mjr. Szeligi-Szafranskiego i A. Zdrojewskiej zostają zbadani pozostali świadkowie. Pierwszym zeznaje pośrednik w sprzedaży drzewostanu Sztklarowicz. Zeznanie tego świadka całkowicie się pokrywa z zeznaniami poszkodowanych w tej sprawie. Świadek opowiada, że będąc penitentem oskarżonego w sprawie sprzedaży drzewostanu wyżej wspomnianych majątków, działał w naj lepszej wierze, gdyż oskarżony zapewniał go, że zarówno majątki „Równie-Pole“, „Ołchówka“ jako też „Nowy Dwór“ (kabeja hipoteczna majątku miała służyć zabezpieczeniem dla kontrahentów), należą do niego i p. Zdrojewskiej.

Do czołowych świadków oskarżenia moż na też zaliczyć Dominika i Apolinary Korskaków. Pierwszy z nich stwierdził, że powyższe majątki od lat należą do rodziny Korskaków.

Sw. Apolinary Korskak, sędzia Sądu Okręgowego w Nowogródku, potwierdza okoliczność wladania majątkami przez Dominika Korskaka. Na skutek interwencji świadka nie wypuszczono nabywców do lasu. Brodł proponował wówczas ugodywe załatwienie sprawy. Pertrakcje te jednakże do skutku nie doszły. Z oceny świadka wynika, że majątki są warte około 15,000 dolarów.

Jednocześnie przytacza sędzia swoją prywatną rozmowę z sędzią śledczym wojskowym. Świadek zstawał do niego zwany w związku ze sprawą nadużyć, popełnionych przez oskarżonego w wojsku, Sędzią śledczym

opowiadał, że dokumenty stwierdzające nazwisko Szafranskiego oraz jego kwalifikacje wykształcenia cywilnego i wojskowego są wątpliwe.

W tym kierunku prowadzi się dochodzenie celem stwierdzenia stanu faktycznego. Mówi on również jakoby Szafranski przybrał sobie nazwisko, a jego rzeczywiste nazwisko brzmi: „Szafran“ i że jest synem robotnika.

Podczas zeznań sędzię składa wyjaśnienie współoskarżona w danej sprawie, p. Zdrojewska, która zaznacza, że świadek mówi nieprawdę. To wywołuje ostrą cysję między oskarżoną a świadkiem.

Zbadany w charakterze świadka miernicz przyśległy Cywański, zaprzecza kategorię cnie, iżby mógł w lutym 1924 r. zatwierdzić plan maj. „Równie-Pole“ i jako uzasadnienie świadek zaznacza, że został mianowany mierniczym przysięgłym dopiero w czerwcu 1924 r.

Ostatniemi zeznają świadkowie odwodowi, zastępca notariusza Mokrzeckiego, p. Zaręba i pisarz hipoteczny L. Sumorok.

Świadek Zaręba stwierdza, że oskarżona Zdrojewska wydała Brodowski pieniężną na wyrąb lasu.

Z zeznań p. Sumoroka wynika, że w 1928 r. zwrócili się do niego Dominik Korskak i A.Zdrojewska z prośbą o wywołanie hipoteki.

Nastętkę prośby obrońcy zostaje zarządzo na przerwa 15-minutowa, po której obrońca prosi o zarządzenie przerwy dwu lub trzy dniowej, a to w celu sprowadzenia całego szeregu świadków.

Wniosek ten zostaje uchylony. Następują przemówienia stron.

Prokurator Achmatowicz w swoim przemówieniu żąda surowego wymiaru kary dla oskarżonego, wskazując, że na ławie oskarżonych siedzi wyższy oficer polski, który nie miał prawa hanbic munduru oficerskiego.

Przedstawiciel powoda cywilnego adw. L. Kulowski, uzupełniając przemówienie prokuratora prosi o zasądzenie powództwa cywilnego w wysokości 5000 dolarów.

W odpowiedzi obrońca oskarżonych, adw. E. Smilg twierdzi, że major działał w najlepszej wierze i że padł ofiarą szantażu ze strony kupców warszawskich. Wobec tego obrońca wnosi o całkowite umiwnienie oskarżenia jak również p. Zdrojewskiej, zastrzegając się jednak, że gdyby Sąd uznał, że winą oskarżonego jest udowodniona, to jednakże prosi o łagodny wymiar kary.

W ostatnim słowie oskarżeni proszą o umiwnienie.

Po przerwie zostaje ogłoszony wyrok, na mocy którego mjr. Zygmunta Szeliga-Szafranski został skazany na osadzenie w więzieniu zamieniającym dom poprawy na przeciąg lat 4. Zdrojewską zaś wobec braku dowodów winy uniewinniono.

Oskarżony w przeciwieństwie do żony i Oskarżony przyjął wyrok spokojnie. Wobec skazanego nie zastosowano bezwzględnie aresztu, gdyż rodzina złożyła kaucję w wysokości 30,000 zł.

ZARZĄD RESTAURACJI „Europa“
(Dominikańska Nr. 1)
Zawiadania Szanownych Gości, że na zakończenie Roku Starego i spotkanie Nowego Roku, urzęda familijne kolacje z 4-eh dań po 5 zł. od osoby. Przy dźwiękach muzyki w udekorowanej sali z rozszerzonym programem Kabaretowym i niespodziankach mogą wesolo i mile Szanowni Goście spędzić czas.
Stoły prosimy zamawiać w bufecie.
Zarząd

Na podarunki świąteczne dla młodzieży
Wydawnictwa **ZYGMUNTA NAGRODKZKIEGO: UROZUMIANY JAN DEBORUG** poemat Władysława Syrokomi z ilustracjami Andriolego gr. 80
GAWENIŁY I PIOSENKI Władysława Syrokomi z obrazkami Jerzy Hoppen zł. 1
NAJPIĘKNIEJSZE BAJKI POLSKIE Wybór bajek Głińskiego, ilustrował Jerzy Hoppen — zł. 1
Do nabycia we wszystkich księgarniach w Wilnie i na prowincji.

książek p. Drzewińskiej przy ul. Zamkowej, zaopatrzona w najnowsze nowiny literackie z Królestwa i połączona ze sprzedażą materiałów piśmiennych. Nie bawem powstała też filja tej księgarni przy ul. Gogolewskiej (dawniej — ul. Wielka Mohylewska).

Enumerację polskich instytucji handlowych i kulturalnych w Witebsku przedwojennym, zamknijmy tak ważką pozycją jak bank polski, mieszczański w samym początku ul. Zadunowskiej. Nazwa tej ulicy — dodajmy nam wiase — wywodzi się od „Dunaju“, którem to uroczystem mianem ochrzczono skromny strumyk, przepływający do linja malowniczego wąwozu (t. zw. „Duchow owrag“), jedna z odnóg, którego przelała właśnie wspomniana ulice.

Skoro jesteśmy przy nazwach ulic, dodajmy tu jeszcze, że takie nazwy jak: Gogolewska, Puszkinińska, plac Soborny, Górka Uspienska i t.p. są produktami akcji rusyfikatorskiej i czas ich narodzin przypada przeważnie na okres po-powstaniowy.

Znaczenie groźniejszymsi środkami rusyfikacji Witebska, zatruwającym młode dusze jadłem obcej kultury, było szeroko rozbudowane rosyjskie szkolnictwo średnie, liczące aż 10 jednostek naukowych tego rodzaju. Gimnazja owe były następujące: męskie: 1) Aleksandrowskie (rządowe), 2) Nerusza (prywatne), 3) komercyjne i 4) realne; żeńskie: 1) Maryjskie, 2) Aleksiejewskie (oba rządowe), 3) Warwarię,

4) Czernowej (prywatne), 5) komercyjnej i 6) duchowne.

W gimnazjach rządowych (Aleksandrowskim, Maryjskim) wychowankowie — Polacy nieraz doznawali rozmaitego rodzaju szikan, natomiast przywate gimnazjum Nerusza wyróżniało się dodatnio swym liberalizmem wobec „inorodców“ i stosunki wewnątrz gimnazjum przedstawiały się bardzo sympatycznie; zwłaszcza sam dyrektor ś.p. I. Nerusz — typ światłego pedagoga — był ogólnie lubianym i szanowanym przez rodziców i młodzież.

Dość liczny w Witebsku element rosyjski składał się przeważnie z duchowieństwa, urzędników, przedstawicieli wolnych zawodów i wojska. Ludzie ci, budując z uciulanego grosza domki, lub kamienice w rozmaitych dzielnicach miasta, przyczyniali się poważnie do systematycznego wzrostu rosyjskiego stanu posiadania w Witebsku, co innego, że Rosjan, w pełnem tego słowa znaczeniu, była wśród nich niezliczona tylko ilość, większość zaś rekrutowała się z pośród zrusyfikowanych elementów białoruskiej ludności prawosławnej. Znac to było odrazu z akcentu i sposobu mówienia tych ludzi całkiem odmiennego od tego, jaki się słyszy w gubernjach Rosji rdzennej.

Jakże na tem tem obcem wyglądał element polski?!

Zywiół polski Witebszczyzny, jak to zresztą miało miejsce na całym, bezgranicznym obszarze naszych kresów historycznych, reprezentowało przede-

wszystkiem i wyłącznie niemal, licznemu, polskie ziemiaństwo. Powiadamy „wyliczenie niemal“, bo wszak poza dworami szlacheckimi na prowincji, inteligencja polska w Witebsku, Połocku, Dyneburgu i pomniejszych miasteczkach Witebszczyzny, stanowili w trzech czwartych, znowuż przedstawiciele klasy ziemiańskiej, szlachta polska, oderwana presją tych, lub innych okoliczności od swych warsztatów rolnych.

Twierdzenie to słusznem będzie nietylko w odniesieniu do przedstawicieli t.zw. wolnych zawodów i właścicieli nieruchomości, ale nawet w stosunku do tych nielicznych jednostek tutejszego społeczeństwa polskiego, które próbowały sił swych na polu handlu, przemysłu, lub operacji bankowych.

Wprawdzie poza inteligencją posiadał jeszcze Witebsk przedwojenny także i pewną ilość drobno-mieszczaństwa polskiego i robotników, jednak pozycja ta, ważna dla nas politycznie, w polskim życiu narodowem i kulturalnem nie odegrała żadnej poważniejszej roli, będąc raczej kształtowanem przez oświecone sfery polskie two rzym, niż samodzielniemu pierwiastkiem twórczym.

Tętno polskości w rusyfikowanym nagałwał Witebsku utrzymywał okoliczne ziemiaństwo polskie, między innymi, przez częste i liczne odwiedzanie miast. Jako miejsce postoju przyjeźdźców, poza apartamentami prywatnymi, służyły największe hotele witebskie (było

KRONIKA

wileńska

ŚRODA
Dziś 30
Eugeniusza
Jutro
Sylwestra

W. u. g. 7 m. 40
Z. s. g. 2 m. 50

SPÓSOBY REZERWA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U. S. B. W WILNIE

Z dnia 29 grudnia 1931 r.
Ciśnienie średnie 738
Temperatura średnia +0,3
Temperatura najwyższa +4
Temperatura najniższa -1
Opad w mm. 8
Wiatr: południowo-zachodni
Tendencja: wzrost ciśnienia.
Uwagi: śnieg.

NABOŻENSTWA

— Nabożeństwa w Bazylice. — W wigilję N. Roku solenne nieszpory o godzinie 5-jej pp. celebrowane przez J.E. Metropolite Jąbrzykowskięgo.

O godzinie 24 — solenna msza św. celebrowana również przez ks. Arcybiskupa. Kazanie wygłosi ks. kanonik Zebrowski.

W dzień N. Roku — solenna suma o 10 m. 15. Naukę wygłosi ks. kanonik Cichoński. O godzinie 4 pp. — nieszpory.

Adoracja Przenajświętszego Sakramentu w wigilję Nowego Roku od godziny 6 do 12 w nocy, zaś w dzień N. Roku od 6 rano do 4 pp.

W dzień Trzech Króli o godzinie 10 m. 15 — suma celebrowana przez J. E. ks. Metropolite.

— Adoracja w Bazylice. — Sodalicja Marijańska Pań i Panien powiadania swe członkinie, iż Adoracja Noworoczna odbędzie się w Bazylice w dn. 31, 12 1931 r. i 1, 1 1932 roku.

URZĘDOWA

— Recepcja Noworoczna w Pałacu — W dniu 1 stycznia 1932 r., o godzinie 12 m. 30, wojewoda wileński p. Zygmunt Bezczycki przyjmować będzie w górnych salach pałacu życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego i Rządu od przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwa, uniwersytetu, samorządu, stowarzyszeń i organizacji społecznych oraz społeczeństwa.

MIEJSKA

— Powrót prez. Fodejewskiego. Wrócił z Warszawy prezydent miasta mec. Folejewski.

P. Prezydent nie wypowiedział się dotychczas w sprawie pogłosek o jego odejściu do sądownictwa.

— Podania koleśników wciąż napływają. Liczni bezrobotni chcą coś zarobić z okazji Trzech Króli składając wciąż podania o zezwolenie na domokrężne kolegowanie w dniach 6 i 7 stycznia. Zezwolenia będą udzielać w zależności od opinii władz bezpieczeństwa.

— Zrzeszenie rezerwistów - żydów. — Byli wojskowi i rezerwiści-żydzi postanowili utworzyć swój związek. W tej sprawie odbyło się onegdaj w gminie żydowskiej zebranie organizacyjne.

— Szewcy chcą demonstrować. Odbyło się kilka burliwych posiedzeń szweców w sprawie sytuacji, jaka wytworzyła się w związku z otwarciem w Wilnie sklepu „Bata”.

— Wysuwany był projekt urządzenia na znak protestu pochodu demonstracyjnego

przez ulicę miasta i zamknięcie na ten czas wszystkich sklepów z obuwem.
Czy projekt ten uzyska aprobatę większości, wiadomo, lecz już same jego wysunięcie charakteryzuje dostatecznie nastroje panujące wśród szweców wileńskich, stojących przed widmem zniszczenia.

POCZTOWA

— Kontrola znaczków pocztowych. Wobec stwierdzenia rozpowszechniania sfałszowanych lub pranych znaczków pocztowych, władze pocztowe wydały okólnik zalecający badanie listów natychmiast po wyjściu ze skrzynek. Korespondencja nasuwająca podejrzenie będzie usuwana i niszczona.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Posiedzenie Komisji Ziemskiej. — W dniach 30 i 31 bm. odbędzie się posiedzenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w celu załatwienia całego szeregu spraw scaleniowych i serwitutowych.

— Zarząd Stow. B. Wychow. g.mn. Św. Katarzyny w Petersburgu zawiadamia, że kołna herbata odbędzie się 9 stycznia w mieście skazaniu WP. Szczołowej ul. Mickiewicza 48 m. 6 o godz. 7 wieczorem, na którą najprzejmiej zaprasza i prosi o jaknajliczniejsze przybycie.

— Wszelkich pragnących wziąć udział w symonii o zapisywanie się zawczasu w WP. Szczołowej.

RÓŻNE

— Stan zdrowia biskupa Bandurskiego. Według orzeczenia lekarzy J.E. ks. biskup Bandurski zapadł na t. zw. dusznicę bolesną, ujawniającą się w częstych bólach napadowych.

W dniu wczorajszym stan zdrowia Sędziwego Kapłana uległ lekkiej poprawie i temperatura co dzień opada.

Przy łóżu chorego czuwa adiunkt kliniki uniwersyteckiej dr. Gojdz.

— Zjazd maturzystów g.mn. im. Ad. Mickiewicza w Wilnie. Komitet Zjazdu Maturzystów g.mn. Mickiewicza podaje do wiadomości zainteresowanych, że Sekretariat Zjazdu będzie udzielał informacji i przyjmował składki uczestnictwa w następujących dniach: 31 grudnia, 2 stycznia, 4 stycznia, godz. 6-7 wiecz. w lokalu gimnazjum im. Ad. Mickiewicza (Wilno, Dominikańska 3-5).

— Granica do Litwy zamknięta. Starania liczących wianów o zezwolenia na wyjazd do Kowna są przez władze administracyjne nieuwzględniane.

Spowodowane to jest tem, że Litwini wciąż trzymają granicę zamkniętą twierdząc, że obawiają się epidemii tyfusu z wileńskich zny.

— Ewidencje cygańskie. Policja otrzymała polecenie skontrolowania wszystkich wędrujących po prowincji cyganów w celu zatrzymania obokrajowców, podlegających w zasadzie wysiedleniu. Obywatele polscy będą zobowiązani do stałego osiedlenia się w jakiejś miejscowości.

— Powrót prez. Fodejewskiego. Wrócił z Warszawy prezydent miasta mec. Folejewski.

P. Prezydent nie wypowiedział się dotychczas w sprawie pogłosek o jego odejściu do sądownictwa.

— Podania koleśników wciąż napływają. Liczni bezrobotni chcą coś zarobić z okazji Trzech Króli składając wciąż podania o zezwolenie na domokrężne kolegowanie w dniach 6 i 7 stycznia. Zezwolenia będą udzielać w zależności od opinii władz bezpieczeństwa.

— Zrzeszenie rezerwistów - żydów. — Byli wojskowi i rezerwiści-żydzi postanowili utworzyć swój związek. W tej sprawie odbyło się onegdaj w gminie żydowskiej zebranie organizacyjne.

— Szewcy chcą demonstrować. Odbyło się kilka burliwych posiedzeń szweców w sprawie sytuacji, jaka wytworzyła się w związku z otwarciem w Wilnie sklepu „Bata”.

— Wysuwany był projekt urządzenia na znak protestu pochodu demonstracyjnego

Wznowienie prac w Bazylice Wileńskiej

Tuż po N. Roku zostaną podjęte prace remontowe w Bazylice wileńskiej. Będzie przebita ściana dzieląca podziemia kaplicy św. Kazimierza od krypty Kanonicznej w celu urządzenia wejścia do mauzoleum. Również wznowio-

ne zostaną roboty nad urządzeniem wejścia z nawy bocznej do odkrytej niedawno krypty królewskiej; bowiem otwór w nawie głównej, prowadzący do tej krypty, został zamurowany.

Wysłannicy „bezbożników” na granicy

WILNO. — Na pograniczu polsko-rosyjskim zatrzymanych kilkunastu agitatorów „bezbożników”, przybyłych z Mińska w celu prowadzenia agitacji w okresie świątecznym. Przy zatrzymanych znaleziono liczną literaturę agitacyjną.

Od Administracji

Wszystkim naszym Sz. Sz. Prenumeratom, którzy zalegają z opłatą prenumeraty, a którzy nie zareagowali na nasze pisemne przypomnienia, będziemy zmuszeni wstrzymać bezwzględnie przesyłanie pisma z dniem 1 stycznia 1932 r.

Młocarnie motorowe

Wicherlego i Wolskiego
Młocarnie manezowe
Wicherlego i Sp. Akc. „Kraj”
Tarki i bukwoniki dokonaczyny
Motory
Munktelisa i Massey - Harrisa
Manezy
Wolskiego i Sp. Akc. „Kraj”
poleca
Zygmunt Nagrodzki
Wilno, ul. Zawalna 11-a

— Nowa Rewia Sylwestrowa w Teatrze na Pohulance. — W nadchodzący czwartek, dnia 31 bm., o godzinie 11 m. 45, weźmie udział Teatr Mieski w Wilnie w przedstawieniu Nowy Rok wspaniałej Rewii Sylwestrowa, nad której przygotowaniem pracuje już od dawna, dokładając starań, aby widowisko było jaknajlepiej. To też program teatralny Rewii Sylwestrowej zapowiada się wręcz imponująco. Złożą się nań melodia i muzyka, najdźwięczniejsze skłeczki i melodyjne piosenki, najdoskonalsze solistów i zespoły „Po-Ziomek-Girls” Pomysłowe dekoracje W. Makojnika oraz kostiumy z własnymi pracowni przyczynią się zapewne nie mało do uświetnienia tego barwnego widowiska. Niemalą atrakcją będą zapewne produkcje muzyczne na dwóch fortepianach w wykonaniu J. Świętochowskiego i S. Stefańskiego, w opracowaniu muzycznym J. Świętochowskiego. Reżyseria spoczywa w doświadczonych rękach Karola Wyrwicza-Wichrowskiego (zarazem konferansjera) oraz Wacława Radulskiego. Ceny miejsc przystępne, pozwolą każdemu spędzić wieczór Sylwestrowy w atmosferze beztroskiej wesołości.

— Niemilia przygoda aktora żydowskiego. Przed kilkoma dniami wileńskie władze policyjne rozelały listy gończe za zbiegłym Józ. Szejnem. Dopuszczyć się on miał całego szeregu oszustw handlowych. Listy gończe dotarły m. in. i do Łodzi, gdzie też wkrótce odnaleziono Józefa Szejnaka, aktora żydowskiej trupy wileńskiej, bawiącej tam na gościnnych występach.

Szejnaka mimo tłumaczeń aresztowano i ciupaszem odesłano do Wilna. Dopiero po przybyciu na miejsce omyłką się wyjaśniła i Szejnaka zwolniono.

Przypadek zdarzył, że Szejnakiem ostatnio starania na wyjazd do Rumunii i ta okoliczność nasunęła policji łódzkiej podejrzenie, że Szejnakiem uciec.

— Zuchwała kradzież na ulicy. Onegdaj wieczorem na ulicy Ponarskiej koło domu Nr 9, jakiś nieznany osobnik wyrwał p. Jadvidze Harechównie (Ponarska 19) torebkę damską filcową, w której były książka do modlitwy i 2 zł. gotówka. P. Harechówna poniosła szkodę na sumę 12 zł.

— Nagły zgon. — Wczoraj w dzień na ulicy Dąbrowskiego zaślabił nagle i po chwili zmarł 62-letni Zygmunt Kondracki (Miekie wicza 24). Zmarłego przewieziono do kostnicy przy kościele św. Jakóba.

— Wypadki samochodowe. — Wczoraj autobus Nr 38434, prowadzony przez szofera Busza Dawida (Podbrzezie), na szosie Kalwaryjskiej, wskutek ślizgawicy wjechał do rowu. Z pasażerów autobusu nikt nie doznał szwanku. Autobus nie został uszkodzony.

— W tym samym dniu autobus Nr 14427, prowadzony przez szofera Józefa Lipińskiego (Archaniełska 34), zeszła z toru na ulicy Młynowej wskutek nieostrożnej jazdy około domu Nr 11 z jezdni. Autobus wjechał do rynsztoka, wyrzucając szybę w oknie domu.

— Złodzieje mieszkaniowi. — Do mieszkania Bohdziewicz Władysława (Sniegowa 30) zapomocą dobranego klucza dostali się nieznani sprawcy i skradli garderobę i bieliznę, łącznej wartości 495 zł.

— Balczewiczowi Cyprjanowi (Majowa 11) brat jego Balczewicz Piotr skradł kostium męski wartości 50 zł. i sprzedał Wąsowiczowi Leonowi, zamieszkałemu przy ul. Trakt Batorskiego 6.

— Wypadki samochodowe. — Wczoraj autobus Nr 38434, prowadzony przez szofera Busza Dawida (Podbrzezie), na szosie Kalwaryjskiej, wskutek ślizgawicy wjechał do rowu. Z pasażerów autobusu nikt nie doznał szwanku. Autobus nie został uszkodzony.

— W tym samym dniu autobus Nr 14427, prowadzony przez szofera Józefa Lipińskiego (Archaniełska 34), zeszła z toru na ulicy Młynowej wskutek nieostrożnej jazdy około domu Nr 11 z jezdni. Autobus wjechał do rynsztoka, wyrzucając szybę w oknie domu.

— Złodzieje mieszkaniowi. — Do mieszkania Bohdziewicz Władysława (Sniegowa 30) zapomocą dobranego klucza dostali się nieznani sprawcy i skradli garderobę i bieliznę, łącznej wartości 495 zł.

— Balczewiczowi Cyprjanowi (Majowa 11) brat jego Balczewicz Piotr skradł kostium męski wartości 50 zł. i sprzedał Wąsowiczowi Leonowi, zamieszkałemu przy ul. Trakt Batorskiego 6.

— Wypadki samochodowe. — Wczoraj autobus Nr 38434, prowadzony przez szofera Busza Dawida (Podbrzezie), na szosie Kalwaryjskiej, wskutek ślizgawicy wjechał do rowu. Z pasażerów autobusu nikt nie doznał szwanku. Autobus nie został uszkodzony.

— W tym samym dniu autobus Nr 14427, prowadzony przez szofera Józefa Lipińskiego (Archaniełska 34), zeszła z toru na ulicy Młynowej wskutek nieostrożnej jazdy około domu Nr 11 z jezdni. Autobus wjechał do rynsztoka, wyrzucając szybę w oknie domu.

— Złodzieje mieszkaniowi. — Do mieszkania Bohdziewicz Władysława (Sniegowa 30) zapomocą dobranego klucza dostali się nieznani sprawcy i skradli garderobę i bieliznę, łącznej wartości 495 zł.

— Balczewiczowi Cyprjanowi (Majowa 11) brat jego Balczewicz Piotr skradł kostium męski wartości 50 zł. i sprzedał Wąsowiczowi Leonowi, zamieszkałemu przy ul. Trakt Batorskiego 6.

DOLA I NIEDOLA

KOLONJI MONTWILSKIEJ PRZY UL. ROSSA
Bez przesady zaliczyć można tę miejscowość do najbardziej malowniczych i zdrowych naszych przedmieść. Zarazem jest to część miasta z punktem kulturalnym: dobrze planowane ulice, ładne domki—kamienice z ogródkami, przeprowadzona kanalizacja miejska i wodociąg, oddalenie od zgiełku ulicznego — wszystko to składa się na to, żeby uczynić z kolonii dzielnicę przyjemną i wygodną. Istnieje jednak i poważne ujemne strony, które dają się łatwo usunąć przy uważnym i zycielwym stosunku miasta do swawidliwych życzeń mieszkańców tej dzielnicy.

1) Przedewszystkiem, koniecznym jest połączenie jednej z ulic — Parkowej albo S. Jędrzejki — z ul. Rossą bezpośrednio, wedł. planu miejskiego, jak to było przed wojną. Obecnie ta część kolonii przedstawia się jakby „odrątwioną okolicą”. Nie mówiąc już o tem, że widok ten specy wygąd ulicy i przypomnia Wilno z lat 1919—20, trzeba zaznaczyć, że mieszkańcy zmuszeni są biec do siebie. Wyjście się, że bezpośrednio połączenie ul. Świeciańskiej z Rossą w niczem nie zagroziłoby bezpieczeństwu składu bronie.

2) Bardzo pożądanym jest intensywniejsze oświetlenie ulic, tonałych obecnie w mroku — bądź przez zwiększenie ilości latarni bądź przez wzmocnienie lamp elektrycznych.

3) Koniecznym jest urządzenie posterunku policyjnego, np. w pobliżu mostu kamiennego. Najbliższy borem posterunek znajduje się dopiero przy Ostrzy Bramie Rozbudowa miasta za kamiennym mostem znacznie postąpiła naprzód, i cała nowa dzielnica wymaga opieki i obrony, szczególnie biorąc pod uwagę smutnej pamięci wypadki na ul. Piwnej oraz na uliczkach przylegających.

4) Mimo wszystkie swoje zalety, miejscowość ta odcięta jest od miasta. Rzadko spotkać można tu nawet dorozkę Tymczasem, połączenie autobusowe dołoby się zorganizować w ten chociażby sposób, że część autobusów, idących z dworca (i często—pustych) kierowałyby się przez ul. Piwną i Subocz na ul. Wielką. Masz uczące się młodzieży oraz urzędników, pracujących w biurach, bardzo odległych od tej dzielnicy zachowałyby w ten sposób swoją energię i siły. Oprócz tego, tak duże przedmieście jak Popławy, również do pewnego stopnia przylączyłoby się do centrum miasta. M. Żliwiec, że nowa linia autobusowa nie przyniosła by większych korzyści, trudno jednak wymagać, żeby wszystkie linie bez wyjątku dawały dochód jednakowy. Ostatecznie, można było by ograniczyć kursowanie tego autobusu co półgodziny. Chcemy wierzyć, że „Arbon” zbada te kwestje — wzdanie i przy poparcie samorządu miejskiego—zadanie czynny konieczny potrzeba mieszkańcom.

5) Kolonia Montwilska, jako położona b. wysoko (aż na poziomie Gór Trzykrzyżkich) posiada b. dobre powietrze. Tymczasem od chwili zainstalowania tu Olejarni powietrze od czasu do czasu bywa zatrute przez zapachy idące z tej Olejarni. Zasadniczo, właściwe miejsce dla fabryki tego rodzaju jest poza miastem. Skoro jednak władze i nadzór sanitarny zezwoliły na urządzenie w tem miejscu Olejarni — powinno one, jak również i gospodarz fabryki, zapobiec na przyszłość zatrucianiu powietrza w całej dzielnicy.

CHODZĄ PO MIEŚCIE.

MIGAWKI ŚWIĄTECZNE
Gdy aż do ostatnich dni przed świętami panowała w sklepach wileńskich bryndz, zastój, bezruch i zgryźnięcie zębów, naród kupiecki podniósł zrazu lament okropny z to: „Gniemy, panie dzieciu, bo kiedyż zarobić jak nie teraz? później zaś zamarli w posagowej rozpacz...”
Hipochondrycy! Sądźcież wspomnieli w swej okrutnej desperacji! że wszak to z Wileńskimi sprawą, a rodowity Wileńczyk nie byłoby Wileńczykiem gdyby, zgodnie ze swem filozoficznym „pojęciem”, nie odciągał i h. aż do ostatniego dnia!

Jakoż istotnie, w sam dzień wigilij, jak nie spynie „lud pobożny, krześcijański”, jak nie ruszy ławą po zakupy! W mig, w sklepach kolejących, cukierniach, weliinarniach, owocniach (chudejskich znacznym) potworzyły się niemal zatory z publiczności i to tak dalece że niektórzy, co niecierpliwsi, wychodzili nie obsłużeni, nie mogąc doczekać się swej kolejki!

Kupcy, ziani potem lecz odrodzeni na duchu, latali jak nieprzytomni po sklepach, przynaglając ekspedjentów pokazywali, proponowali, zawijali, a z ust ich niaływało pobozne życzenia: „żeby to tak zawszel...”
Towary rozchodziły się w mgotniu oka, zawłazcza zaś struła, pierniki i babki w cukierniach bo „cukier” nie tylko „krzepi” ale i osładza gorzkie życie, wywarza pogodny nastój, usposabia ludzi zycielwie!

Urządnicy mieli w tym roku niebylejakie używanie bo bez mała cztery dni światł Grataki niełada jako Co innego że pogoda nie dopisała! Zgodnie z prognozą ludowym: „Gdy św. Barbara po lodzie, to Boże Narodzenie po wodzie!” — na Wigilję i pierwszy dzień świąt mieliśmy odwilż, zaś po jednodyniumi mrozie w drugim dniu zrobiła się w niedziele taka plucha, wiatr i ślizaża że nie dał Ty Panie Boże!

A jednak mimo wszystko było uroczyste i świąteczne! Gdy się szło wieczorami przez ulicę zarówno w wytwornych apartamentach na parterze jak i w skromnych suterenach rozbrzyły radośnie światła choinek, dołatywały dźwięki muzyki, widać było wirujące w tańcu pary...

Po mniej lub więcej sutej wili udano się tłumnie do kościołów na pasterkę bo to i nabożeństwo piękne, pełne osobliwego nastroju a i wywczaszać się można najazutrowi i zystem sumieniem że się obowiązek wedle duszy spełniło!

Na ostatnie podkreślić tu jeszcze że licznym miłośnikom widowisk przypomnieliśmy święta piękne drzewka ustawione w wستی-biułach niektórych kin, domatorów zaś — pływające z głośnikami radiowych kolumny o szlachetnie barwnych okładkach numerów świątecznych...
„Przechodźcie!”

WĘGIEL I KOKS

Górnośląski
poleca firma DEULL
Wilno, Jagiellońska 3. tel. 8-11.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY KOLEJOWEGO L. O. P. P. NA ROK 1932

W. K.

SPORT

OSTATNIE NOWINKI.

Okres świąteczny przyniósł sportowi polskiemu kilka ciekawych imprez. Na czołch ich wysuwa się mecz Hokejowy reprezentacji Kanady i Polski. Kanadę reprezentowała drużyna klubu „Ottawa”, bijąca od szeregu tygodni wysokocyfrowo reprezentację różnych krajów.

Młoda drużyna polska przegrała w stosunku 3:0 co należy uważać za wynik szlachetny gdyż dotychczasowe wyniki Ottawy brzmiały 8:0, 6:0, a tostało w spotkaniach z reprezentacją Berlina, uważaną za reprezentację Niemiec 6:1 i 6:1.

Popularny obecnie boks ma do zanotowania dwukrotnie zwycięstwo łódzkiej drużyny I. K. P. nad Śląską A. K. B. w identycznym stosunku 12:6 oraz zapowiedziany na środę mecz czołowego polskiego boksera z wiodowego o wadze półśredniej Rana z czechem Fantą Nekolnym. Będzie to walka o wielką sławę, bo o tytuł mistrza świata.

U piłkarzy też były sensacje. Wicemistrz Ligi Pogoń lwowska przegrała na Śląsku z A—klasowym Naprzodem 2:7, a I. F. C. z Katowic pokonał niemiecką drużynę Vorwärts z Gliwic 2:1.

ŻADAJCIE

we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od cisków
Prow. A. PAKA.

Tradycyjną Noc Sylwestrową

najmilej spędzić można w salach górnej i dolnej
RESTAURACJI „ST. GEORGES”
Do kolacji przygrywać będą dwa zespoły muzyczne. Specjalnie ceny zniżone.

ich coś około pięciu), a mianowicie: „Savoy”, Kuszner, Broż i t.d. Do najwytworniejszych należał „Savoy” przy ul. Zamkowej, do najpopularniejszych — „pokoję umebłowane” Mejera, dawniej Kapuciewicz.

Zamknięte zasadniczo w kole rodzinne i kościelne, życie polskie w Witebsku, uzewężniano się od czasu do czasu w wystawnych balach w klubie, dorocznym „Kabarecie” towarzyskim tamże, oraz w kilku na rok polskich przedstawieniach amatorskich w Teatrze Miejskim. Do „żelaznego” repertuaru tych przedstawień należały komedie (nieraz i 5-cio aktowe!) obu Fredrów, a przylądada się im z zaciekawieniem obok Polaków także i publiczność obca.

Niebylejakim enwementem był dla Witeblan każdorazowy przyjazd znakomitego zespołu symfonicznego braci Namysłowskich. Polskie stroje ludowe, swojskie melodie i śpiewki, słowem cała ta 100-procentowa polskość, którą przywoził ze sobą ten zespół, była dla zgnękanich niewolą serc, pokrzepieniem doskonałym, wzmagając wiarę w lepsze jutro narodu.

Potrzebom religijnym Polaków witebskich służyły dwa kościoły: stary — św. Antoniego przy ul. Smoleńskiej i nowowytbudowany kościół św. Barbary, położony aż za koleją.

A teraz słów kilka o zabytkach i osobliwościach Witebska. Niedużo ich wprawdzie, bowiem Witebsk nie posiada nietylko jakichś starych kwartałów,

lecz nawet pojedynczych zabytkowych kamienic. Wszystkie niemal domostwa współczesnego Witebska powstały sto sunkowo niedawno — jakieś lat temu kilkadziesiąt, czy sto.

Świadkami „dawniej chwały, dawnych dni” są niemal wyłącznie świątynie, a więc kościoły św. Antoniego i powyżej 10-ciu cerkwi, większość których to zagrabione Polakom dawne kościoły katolickie. O ich pierwotnej przynależności świadczą nazewnictwo wieżycy i szereg innych szczegółów ich struktury wewnętrznej, zachowanych mimo przeróbek. Do niektórych z tych zabranych kościołów przylegają mury poklasztorne. Z zabytków ruskiej architektury cerkiewnej wymienić należy, położony pod miastem za koleją, stary klasztor prawosławny — „Markow Mo nastyr”, oraz pochodząca aż z XIV wieku „czarna cerkiew” zwana tak od barwy jej dachu. Cenny ten zabytek średniowiecznego budownictwa drewnianego, który się mieścił na przedmieściu „Pieskowatki” nie istnieje już zresztą — zburzyli go przed kilku laty bolszewicy pod pretekstem, że „tamuje ruch” i grozi zawaleniem!...

Innym cennym zabytkiem historycznym Witebska, jest Góra Zamkowa, położona nad rzeką Widzba, między gmachami Sądu Okręgowego i gimnazjum Aleksandrowskiego.

Inaczej, niż to jest w Wilnie, góra ta była całkowicie zaniedbana i opuszczona! Tratowały ją nogi ucni podczas pauz i wolnej od zajęć reszty dnia;

brano z niej piasek dla potrzeb gospodarzy; grzebano się wreszcie w celach naukowych...

Nie dziw, że przy takim stanie rzeczy, poziom góry obniżył się znacznie i nie sięgał w czasach przez nas opisywanych wyżej pierwszego piętra gimnazjalnego. Z zamku samego, oczywiście nie pozostało ani śladu, natomiast rozgrzebujący górę ludzie znajdowali od czasu do czasu stare monety, części zbroi, resztki trumien i ludzkie kości... (Jedno stare działo leżało na wzgórkku w parku naprzeciw gimnazjum). Poza tem, poszczególne części góry zapadały się czasami, jakgdyby kryła ona w sobie jakieś lochy, czy pieczary...

Gdy mowa o lochach, wspomnijmy tu o jednym, notorycznie istniejącym. Początek jego znajdował się w cerkwi Uspieńskiej (dawniej kościół), położonej na lewym, wysokim brzegu Dźwiny, sam zaś loch przechodził pod rzeką i według podań miał prowadzić aż do samego Połocka.

Starsza generacja Witeblan z opisywanego przez nas okresu, za swoich lat szkolnych miała sposobność na własne oczy oglądać ten loch i zwierzać go, później jednak, po jakimś niezapamiętanym wypadku, władze zamknęły go.

O paretach kroków dalej, na najwyższym punkcie brzegu, mieścił się pałac gubernatorski z ogrodem publicznym przed jego frontem i prywatnym parkiem na tyłach gmachu. W ogrodzie

gubernatorskim, dodajmy nawiasem, wznosił się jedyny w Witebsku pomnik — smukły obelisk, wzniesiony w 1912 r. w stulecie walk napoleońskich, na cześć „gierojew odtępczynie wojny”.

Otóż pałac jest historycznym z tego, między innymi, powodu, że tu został otruty przed stu laty, uchodzący z Polski W. Ks. Konstanty. Odtąd Witebsk popadł w nielaskę i carowie, oraz członkowie rodziny cesarskiej w swych pojazdach po Rosji i zabranych przez nią ziemiach, systematycznie omijali to miasto. „Opala” ta przetrwała aż do samej wojny światowej. Zbudowano nawet pod samem miastem specjalną odnogę kolejową (t. zw. „carskaja wietka”) dzięki której, jadąc od strony Moskwy koleją Moskiewsko-Windawską, można było przerzucić się na linię Petersburg — Żłobin i udać się w kierunku Orszy z całkowitem pominięciem Witebska.

Być może zresztą, że budowa tej odnogi podyktowana została li tylko względami na wygodę monarcha.

Na ostatek wspomnijmy tu jeszcze o „kamieniu św. Józefa”, znajdującym się o trzy, cztery kilometry za miastem, idąc w górę rzeki. Legenda, związana z tym kamieniem głosi, że w chwili morderstwa biskupa unickiego Józafata Kuncewicza w początku XVII w. przez rozjątrzone tłum, krew z ran biskupich trysnęła na pobliski kamień i oto, stał się cud — plamy tej krwi nie dawały się w żaden sposób zmyć z ka-

mienia!...

Kamień ten stał się wkrótce obiektem adoracji miejscowej ludności katolickiej.

Po rozbiorach władze rosyjskie wywoziły go za miasto, pragnąc by pamiętać o nim zatarła się w pamięci ludu. Po pewnym czasie kamień pod wpływem własnego ciężaru zanurzył się niemal całkowicie w miękkim, piaszczystym gruncie doliny nad Dźwiną, do której go wywieziono.

Dopiero w

Królewski jubiler Anglii i jego skarby

Dżdżysty, wilgotny i chłodny dzień. Typowa londyńska mgła i londyński przymiający do szpiku kości, chłód. Regentstreet — jedna z najelegantszych i najpiękniejszych ulic Londynu. Między olbrzymią wystawą sklepu konfekcyj damskiej i niemniej dużą szybą modnej cukierni wcisnęło się wąskie okienko sklepu jubilerskiego.

Za szybą pokryta kropelkami wielkomięskimi rosy — mgły czerni się miękka aksamińska draperja, leży na niej mała złota tabliczka z napisem:

— Rosyjskie klejnoty koronne.

Nic więcej nie zawierała wystawa, sam ten napis lśni bardziej sugestywnie, niż dziesiątki najpiękniejszych oków sztuki jubilerskiej.

Do sklepu wchodzi się przez wąskie, niziutkie drzwi. W pierwszej chwili ogarnia człowieka bardzo nieprzyjemne uczucie. W sklepie niema nikogo, w uszach brzmi tylko nieprzyjemny dźwięk, niewiadomo skąd, rozlegający się brzęczenie dzwonka i twardy, mechaniczny głos, zadający pytanie — Hallo, hallo, kto tam?

Nie od razu orientuje się wchodzący, że trzeba na to pytanie odpowiedzieć, głos nie milknie jednak ani na chwilę, próbuje się więc go uspokoić, podając od niechcenia własne nazwisko. Głos momentalnie milknie i do sklepu wchodzi przez niewidoczne do tychczas w murze drzwi jakiś starszy pan.

— Jestem Snowman, Emanuel Snowman przedstawia się traktując klienta, jako najserdeczniejszego przyjaciela, nie jak człowieka, który tu przyszedł tylko i wyłącznie dla interesu.

Emanuel Snowman, najbogatszy jubiler angielski jest przemysłowym staruszką, typowym angielskim staruszką, przypominającym typy Dickens'a. Wciąż uśmiechnięty posiada ów specyficzny humor angielski, który go nigdy nie opuszcza.

Przez ręce Emanuela Snowmana przeszedł cały niemal skarbiec carów rosyjskich, on zgromadził w swoich składach te bezcenne niekiedy skarby, on je dalej rozsprzedał, lokując dużą część w angielskim skarbcu królewskim. Cieszy się on bowiem ogromnym zaufaniem obojga monarchów angielskich i nosi nawet zaszczytny tytuł — pierwszego królewskiego jubilera Anglii.

Jeżeli gościowi, odwiedzającemu sklep mister Snowmana uda się zdobyć sympatię i zaufanie tego miłego pana z siwą czupryną, to może być pewny, że pokaże mu on swoje skarby zgromadzone w olbrzymich strzechach jak skarbcie królewskie składach.

A są tam naprawdę prawdziwe skarby. Nietylko ze względu na ich wartość, ale i na ich ilość.

D.-H. K. Rymkiewicz

ul. Mickiewicza 9. Tel. 15-80.

Poleca w wielkim wyborze kalosze i śniegowce najnowszych fasonów z fabryk krajowych i zagranicznych po cenach najniższych.

Cerata stolowa i meblowa. Linoleum zagraniczne i krajowe. Chodniki i dywany z linoleum. Chodniki materiałowe i kokosowe. Rzeczy podróżne. Zabawki dziecięce w wielkim wyborze.

Na wszystkie towary ceny znacznie niższe.

Wielki wybór w wielkim wyborze kalosze i śniegowce najnowszych fasonów z fabryk krajowych i zagranicznych po cenach najniższych.

Cerata stolowa i meblowa. Linoleum zagraniczne i krajowe. Chodniki i dywany z linoleum. Chodniki materiałowe i kokosowe. Rzeczy podróżne. Zabawki dziecięce w wielkim wyborze.

Na wszystkie towary ceny znacznie niższe.

Wielki wybór w wielkim wyborze kalosze i śniegowce najnowszych fasonów z fabryk krajowych i zagranicznych po cenach najniższych.

Cerata stolowa i meblowa. Linoleum zagraniczne i krajowe. Chodniki i dywany z linoleum. Chodniki materiałowe i kokosowe. Rzeczy podróżne. Zabawki dziecięce w wielkim wyborze.

Na wszystkie towary ceny znacznie niższe.

Wielki wybór w wielkim wyborze kalosze i śniegowce najnowszych fasonów z fabryk krajowych i zagranicznych po cenach najniższych.

Ofiary

— Sprostowanie. Wśród nazwisk osób, które ku uczczeniu 25-lecia pracy pedagogicznej prof. Stan. Kościakowskiego zostały za naszym pośrednictwem i do Jego uznania ofiary, mylnie wydrukowano nazwisko p. W. Świdowej, co niniejszym sprostujemy.

Zamiast życzeń i powinszowań Świętych i Noworocznych złożył: na Wojewódzki Komitet do spraw bezrobotnych: Dyrektor Oddziału Banku Polskiego w Wilnie p. Wysocki A. z. 50, Stefan i Stefanja Świechowscy z. 10, Jan i Niewodniczańska Falewicz z. 5, Zofia i Witold Świdowie z. 10, Skinder Witold dla rodziny wysiedlonej z Litwy z. 10, Skinder Witold na wykupienie maszyny dla wdowy z. 10.

Dyrektor Józef Korolec zamiast wzywać noworocznych złożył bezpośrednio na cześć Polskiej Macierzy Szkolnej z. 500 (pieśet).

Sprzedż mleka i produktów wiejskich z majatków:

KORWIE I MEJSZAGOŁA
Dominikańska 1 (gmach Hotelu Europejskiego)

Mleko codziennie świeże przywożone z majatków. Sery białe. Sery litewskie. Miód, Jaja. Krupy jęczmieńne. Masło solone. Śmietana i śmietanka.

Wędliny wiejskie.
Masło śmietankowe od 4 zł. za kg.

PRZETARG
W Urzędzie Wojewódzkim (Dyrekcja Robot Publicznych) pok. Nr. 82 dnia 5 go stycznia 1932 roku o godz. 12 odbędzie się przetarg na wydzierżawienie lokalu handlowego Nr. 22-a w domu przy ul. Ostrobramskiej Nr. 16. Szczegóły można dowiedzieć się w wymienionym urzędzie.

Losy 3 klasy
a już u nas do nabycia
1/4 LOSU
dla posiadacza losu klasy
poprzedniej 10 zł.
dla nowonabywcy 30 zł.

Ciągnięcie 14 i 15 stycznia.
Polska Loteria Państwowa daje najwięcej szansę wygrania bo połowa losów wygrywa Kolektura Loterii Państwowej „LICHTLOS”
WILNO, WIELKA 44.

Radjo wileńskie
SRODA, DNIA 30 GRUDNIA 1931 R.
11,58: Sygnał czasu.
14,10: Program dzienny.
14,15: Muzyka z płyt.
15,15: Komunikaty z Warszawy.
15,25: „Mała skrzyneczka” — listy dzieci omówi Cicia Hala.
15,45: Koncert dla młodzieży (płyty) objasnia Zofia Ławska, Kolędy i pieśni religijne.
16,15: Kom. sport. z Warszawy.
16,20: Komórka foto-elektryczna i jej zastosowanie do filmu „dźwiękowego” — od czyt.

16,40: Codzienny odcinek powieściowy.
16,50: Muzyka z płyt.
16,55: Lekcja angielskiego z Warszawy.
17,10: „Fundator poznańskiej „Złotej Kaplicy” — odczyt z Warszawy.
17,35: Koncert z Warszawy.
17,50: Chwilka strzelecka.
19,00: Przegląd prasy litewskiej — opracowaniu Marjana Bałermanna.
19,15: Muzyka z płyt.
19,20: Teatry objazdowe na Kresach Wschodnich” feljton wyg. Z. Smałowski.
19,35: Program na czwartek i piątek.
19,45: Prasowy dziennik radiowy.
20,00: Koloratura, a sztuka włoska” — odczyt z Warszawy.
20,40: Koncert solisty z Warszawy.
21,00: Kwadrans literacki z Warszawy.
21,15: Koncert ze Lwowa.
22,10: Muzyka z płyt.
22,30: Komunikaty z Warszawy.
22,45: Muzyka z płyt.
23,00: Muzyka taneczna z Warszawy.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

Ofiary

— Sprostowanie. Wśród nazwisk osób, które ku uczczeniu 25-lecia pracy pedagogicznej prof. Stan. Kościakowskiego zostały za naszym pośrednictwem i do Jego uznania ofiary, mylnie wydrukowano nazwisko p. W. Świdowej, co niniejszym sprostujemy.

Zamiast życzeń i powinszowań Świętych i Noworocznych złożył: na Wojewódzki Komitet do spraw bezrobotnych: Dyrektor Oddziału Banku Polskiego w Wilnie p. Wysocki A. z. 50, Stefan i Stefanja Świechowscy z. 10, Jan i Niewodniczańska Falewicz z. 5, Zofia i Witold Świdowie z. 10, Skinder Witold dla rodziny wysiedlonej z Litwy z. 10, Skinder Witold na wykupienie maszyny dla wdowy z. 10.

Dyrektor Józef Korolec zamiast wzywać noworocznych złożył bezpośrednio na cześć Polskiej Macierzy Szkolnej z. 500 (pieśet).

Sprzedż mleka i produktów wiejskich z majatków:

KORWIE I MEJSZAGOŁA
Dominikańska 1 (gmach Hotelu Europejskiego)

Mleko codziennie świeże przywożone z majatków. Sery białe. Sery litewskie. Miód, Jaja. Krupy jęczmieńne. Masło solone. Śmietana i śmietanka.

Wędliny wiejskie.
Masło śmietankowe od 4 zł. za kg.

PRZETARG
W Urzędzie Wojewódzkim (Dyrekcja Robot Publicznych) pok. Nr. 82 dnia 5 go stycznia 1932 roku o godz. 12 odbędzie się przetarg na wydzierżawienie lokalu handlowego Nr. 22-a w domu przy ul. Ostrobramskiej Nr. 16. Szczegóły można dowiedzieć się w wymienionym urzędzie.

Losy 3 klasy
a już u nas do nabycia
1/4 LOSU
dla posiadacza losu klasy
poprzedniej 10 zł.
dla nowonabywcy 30 zł.

Ciągnięcie 14 i 15 stycznia.
Polska Loteria Państwowa daje najwięcej szansę wygrania bo połowa losów wygrywa Kolektura Loterii Państwowej „LICHTLOS”
WILNO, WIELKA 44.

Radjo wileńskie
SRODA, DNIA 30 GRUDNIA 1931 R.
11,58: Sygnał czasu.
14,10: Program dzienny.
14,15: Muzyka z płyt.
15,15: Komunikaty z Warszawy.
15,25: „Mała skrzyneczka” — listy dzieci omówi Cicia Hala.
15,45: Koncert dla młodzieży (płyty) objasnia Zofia Ławska, Kolędy i pieśni religijne.
16,15: Kom. sport. z Warszawy.
16,20: Komórka foto-elektryczna i jej zastosowanie do filmu „dźwiękowego” — od czyt.

16,40: Codzienny odcinek powieściowy.
16,50: Muzyka z płyt.
16,55: Lekcja angielskiego z Warszawy.
17,10: „Fundator poznańskiej „Złotej Kaplicy” — odczyt z Warszawy.
17,35: Koncert z Warszawy.
17,50: Chwilka strzelecka.
19,00: Przegląd prasy litewskiej — opracowaniu Marjana Bałermanna.
19,15: Muzyka z płyt.
19,20: Teatry objazdowe na Kresach Wschodnich” feljton wyg. Z. Smałowski.
19,35: Program na czwartek i piątek.
19,45: Prasowy dziennik radiowy.
20,00: Koloratura, a sztuka włoska” — odczyt z Warszawy.
20,40: Koncert solisty z Warszawy.
21,00: Kwadrans literacki z Warszawy.
21,15: Koncert ze Lwowa.
22,10: Muzyka z płyt.
22,30: Komunikaty z Warszawy.
22,45: Muzyka z płyt.
23,00: Muzyka taneczna z Warszawy.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

— **Adycja radiowa o Teatrach** Objazdowych. — Ciekawy feljton radiofoniczny na temat: „Teatry Objazdowe na kresach” — wygłosz. dnia 30 grudnia 7 m. 20 do skonały znawca stosunków teatralnych p. Zbigniew Smałowski, który zobrazuje działalność teatrów objazdowych od czasów dawnych do chwili obecnej.

CYRK WOLFSONA

KINO MIEJSKIE
SALA MIEJSKA
Ostrobramska 8

Od poniedziałku 28 grudnia rb. Godz. 4, 6, 8, — 10 w.
Koncertowa orkiestra pod batutą M. Salnickiego.
Ceny miejsc balkon 30 gr. parter 60 gr. Kasa czynna od g. 3.30 do 10 w.

Dźwiękowy KINO-TEATR
„HELIO 5”
ul. WILEŃSKA 18

Premjera Najgłośniejsza atrakcja sezonu! Arcysensacyjny film dźwiękowy.
WIELKOMIEJSKIE ULICE
Rewelacyjne arcydzieło. W rol. gl. bohater I. „Marocco” Gary Cooper najnowszą wszechwiatową sławę gwiazda Silvia Sidney bohaterka superprzeboju „Ameryk. Tragedja. Sensacyjno-erotyczna treść Ostatni wyraz techniki. Szalone napięcie. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny niższe. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10-15 w dniu świąt. o godz. 2-jej. Wkrótce: Czarująca Norma Shearer w przeboju „Rozwódka” i niezrówn. Greta Garbo w superfilmie „Natchnienie”

KINO HOLLYWOOD
Mickiewicza 22
tel. 15-28

Dziś! Ulubieniec kobiet całego świata **Ramon Novarro**
NAD RANEM
W przebojowym i najlepszym filmie śpiewno-dźwiękowym Nad program: Wspaniała komedia z psami „Psia Intryga” i dźwiękowy tygodnik „Foka”
Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30.

Dźwiękowe Kino
„PAN”
Wielka 36

Dziś wielka premjera. Poraz pierwszy w Wilnie. Przebojowy film dźwiękowy z cyklu przebojów „Sfinks” p. t. **ARENA NAMIĘTNOŚCI**
Dramat współczesny na tle życia zakulisowego cyrkowców.
W rol. gl. znakomita gwiazda europejskiego ekranu Liana Haid i słynny pogromca lwów Oskar Marion ze współudziałem zespołu akrobatów napowietrznych wszechświatowej sławy „5 Artonis”. Jeszcze jedna popularna piosenka, którą śpiewać będzie całe Wilno. „Ty moje kobielczko”. Nad program: Atrakcje dźwiękowe.
Początek o godz. 4, w dniu św. o godz. 1-jej.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„STYLOWY”
Wielka 36

Najnowszy 100 proc. dźwiękowiec w powieści Rexa Becha porwijący konflikt dwu ras biały i żółtej p. t. **SYN BOGOW**
monumentalny epokowy dramat w 14 akt. w rol. gl. Ryszard Barthelmes i Constance Bennett. Nad program: Opera Żydówka w rol. gl. słynny tenor Giovanni Martinelli Anons: Od dnia 2 stycznia r. b. nowa realizacja dźwiękowego arcydzieła „Kurjer carski” z kwantem Mozuchinem i Natlią Kowanką.

Od 19 złotych
kostiumy narciarskie treningowe są już do nabycia w Polskiej Składnicy Galanterijnej
Franciszka Frliczki
Zamkowa 9, tel. 6 46.

Wielka sensacja dnia! Przebojowy film dźwiękowy i najlepszy film dźwiękowy p. t. **OBLAWA w PARYŻU**
W rolach gl. Anna Bella i Albert Prejean ulubiony piosenkarz stolic świata, bohater filmu „Pod Da hami Paryża”. Nad program: Urozmaicone dodatki dźwiękowe. Początek o g. 4, 6, 8 i 10,30, w dniu świąt. o godz. 2-jej. Na 1-szy seans ceny niższe

OGŁOSZENIE
Komornik Sdu Grodzkiego w Wilnie, rewiru 8 go z siedzibą w Wilnie przy ul. Bernardyńskiej 3 m. 3, zgodnie z art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 7 stycznia 1932 roku o godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Wielkiej 15 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do firmy Ch Dinca majałku ruchomego, składającego się z maszyny do pisania, gramofonu i nat., oszacowanego na sumę złotych 800.
Komornik A. Rubom

Akuszarki
AKUSZERKA SMIAŁOWSKA przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, suwa zmasażki, piegi, wagi, łupież, brodawki, kurczaki, wypadające włosy
Urode
J. Hryniewiczowej, ul. WIELKA 16 m. 5. Prsyj. w g. 10-11 1/2-7. W. Z. P. 43

Lekarze Kosmetyka
DOKTOR **Zeldowicz**
chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9—do 1, 5—8 wiecz.

Mieszkanie
do wynajęcia 6 pokoi, wanna, słoneczne. Kosciuszki 14. Dozorca wskaze.